

Sygnatura akt VIII C 1902/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Tomasz Kalsztein

Protokolant sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K.

przeciwko S. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1902/17

UZASADNIENIE

W dniu 28 lutego 2017 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu S. K. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 503,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 30 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że strona pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. umowę o świadczenie usług rozliczanych w ramach konta klienta o nr (...). Pozwany nie wykonał zobowiązań wynikających z umowy i zaprzestał regulowania zobowiązań względem operatora, co skutkowało zawieszeniem świadczonych usług i naliczeniem pozwanemu kary umownej. Ponadto powód wskazał, że przedmiotową wierzytelność nabył od pierwotnego wierzyciela w drodze umowy cesji.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-5)

W dniu 8 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 5v., sprzeciw k. 7-8, postanowienie k. 20)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, przy czym na rozprawie w dniu 6 marca 2018 roku pełnomocnik powoda oraz pozwany nie stawili się.

(pozew k. 28-32, protokół rozprawy k. 64)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany S. K. w dniu 5 kwietnia 2013 roku (data podpisu pod umową) zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę abonencką nr (...) o świadczenie pakietu usług polegającego na dostarczaniu programów telewizyjnych. Stosownie do postanowień umowy pierwotny wierzyciel zobowiązał się świadczyć wybrane przez pozwanego usługi w ramach pakietów: familijny max hd (pakiet podstawowy) oraz film hd i sport hd (pakiety dodatkowe), zaś pozwany obowiązany był do terminowego uiszczania w okresach rozliczeniowych należności. Umowa została zawarta na okres podstawowy 15 miesięcy, a ulga udzielona pozwanemu wyniosła 809,90 zł. Opłata abonamentowa w okresie promocyjnym wynosiła 49,90 zł, a po upływie tego okresu – 69,90 zł, przy czym czas trwania okresu promocyjnego nie został w umowie oznaczony.

Zgodnie z postanowieniami regulaminu, opłaty abonamentowe podlegały uiszczeniu z góry, z częstotliwością odpowiadającą okresom rozliczeniowym, rozpoczynającym się z dniem zawarcia umowy, chyba, że co innego wynika z umowy, regulaminu, bądź warunków promocji. Termin płatności opłaty abonamentowej upływał w pierwszym dniu okresu rozliczeniowego, chyba, że umowa, bądź warunki promocji stanowiły inaczej. Na pisemne żądanie abonenta operator wystawiał fakturę VAT. W regulaminie wskazano ponadto, że w przypadku rozwiązania bądź wygaśnięcia umowy abonent jest zobowiązany do zwrotu na własny koszt i ryzyko udostępnionego mu urządzenia dekodującego i karty w terminie 30 dni od rozwiązania/wygaśnięcia umowy. Uchybienie powyższemu obowiązkowi uprawniało operatora do naliczenia kary umownej w wysokości określonej w cenniku. Dokument, o którym mowa wyżej, nie został załączony w poczet materiału dowodowego.

Pierwotny wierzyciel mógł zawiesić świadczenie w całości bądź w części usług albo wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym m.in. jeżeli abonent opóźnił się z zapłatą całości lub części opłaty za aktywację, opłaty abonamentowej lub dowolnej innej opłaty okresowej lub opłaty niebędącej opłatą okresową, przewidzianej umową, promocyjnymi warunkami umowy, regulaminem lub cennikiem, o co najmniej 14 dni.

(umowa wraz z promocyjnymi warunkami umowy k. 41-44, regulamin świadczenia usług k. 55-58, okoliczności bezsporne)

W dniu 31 marca 2016 roku pierwotny wierzyciel wystawił na pozwanego notę obciążeniową nr (...) opiewającą na kwotę 340 zł z tytułu kary umownej za brak zwrotu sprzętu (...) - (...). Termin płatności oznaczono w nocy na dzień 14 kwietnia 2016 roku. Urządzenie, o którym mowa wyżej, pozwany zwrócił w dniu 16 czerwca 2017 roku.

(protokół zwrotu sprzętu k. 8v., nota obciążeniowa k. 54)

W dniu 6 września 2016 roku (...) Spółka Akcyjna w W. zawarła z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w K. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika S. K.. W wyciągu z listy dłużników, stanowiącym załącznik do umowy cesji wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi 462,57 zł, na które to zobowiązanie składają się: kwota oznaczona w nocy obciążeniowej – 340 zł, opłaty za „pakiet familijny max hd” za okres grudzień 2014 roku-luty 2015 roku w kwotach odpowiednio 48,40 zł, 49,90 zł i 3,56 zł oraz opłaty za „pakiet film hd” za w/w okres w kwotach odpowiednio 10 zł, 10 zł i 0,71 zł.

(umowa przelewu wierzytelności k. 36-38, wyciąg z listy dłużników k. 40, okoliczności bezsporne)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił spornej kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

(okolicość bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód winien wykazać, że pozwany obowiązany jest zapłacić mu oznaczone w pozwie kwoty tytułem należności wynikających z noty obciążeniowej oraz opłat abonamentowych. W ocenie Sądu powinności tej powód jednak nie sprostował. Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że opłaty abonamentowe podlegały uiszczeniu z góry, z częstotliwością odpowiadającą okresom rozliczeniowym, rozpoczynającym się co do zasady z dniem zawarcia umowy, przy czym termin płatności opłaty abonamentowej upływał w pierwszym dniu okresu rozliczeniowego. W omawianej sprawie umowa została podpisana przez pozwanego w dniu 5 kwietnia 2013 roku, a zatem, wobec braku innych postanowień w tym zakresie, należało przyjąć, iż pozwany winien uiszczać opłaty abonamentowe w terminie do 5-go dnia każdego miesiąca. Skoro tak, zastanawiającym jest dlaczego, jako datę wymagalności każdego ze świadczeń składających się na opłatę abonamentową, powód wskazał 17-ty dzień miesiąca. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że powód w ogóle nie udowodnił wysokości opłat obciążających pozwanego. W umowie suma opłat miesięcznych obciążających pozwanego została oznaczona na 49,90 zł w okresie promocyjnym oraz 69,90 zł po upływie tego okresu, który przy tym nie został określony w umowie. Tymczasem powód dochodzi od pozwanego zapłaty kwot łącznie: 58,40 zł za grudzień 2014 roku, 59,90 zł za styczeń 2015 roku oraz 4,27 zł za luty 2015 roku, a więc kwot, które w żaden sposób nie korespondują z kwotami oznaczonymi w treści umowy. Jednocześnie w oparciu o załączoną umowę niemożliwe jest ustalenie, jakie jednostkowe opłaty zawierała w sobie sumaryczna wartość opłaty abonamentowej oznaczonej na 49,90 zł, a następnie na 69,90 zł, a więc innymi słowy, w jaki konkretnie sposób został wyceniony każdy z pakietów wybranych przez pozwanego. W konsekwencji niemożliwa jest weryfikacja kwot dochodzonych przez powoda, wobec niewykazania, że z tytułu pakietu familijnego max hd pozwany winien uiszczać kwotę 49,90 zł miesięcznie, a z tytułu pakietu film hd – kwotę 10 zł miesięcznie, przy czym, jak wskazano wyżej, za grudzień 2014 roku powód dochodził z tytułu pakietu familijnego max hd kwotę 48,40 zł, zaś za luty 2015 kwotę 3,56 zł, nie wyjaśniając przyczyn takiego zróżnicowania.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił również, iż pierwotny wierzyciel miał prawo nałożyć na pozwanego kwotę 340 zł tytułem kary umownej za niezwrócenie sprzętu w terminie. Zgodnie z postanowieniami regulaminu, abonent był zobowiązany do zwrotu sprzętu w terminie 30 dni od daty rozwiązania/wygaśnięcia umowy, pod rygorem nałożenia

kary umownej przewidzianej w cenniku. W niniejszej sprawie nie wykazano jednak, że umowa łącząca pierwotnego wierzyciela z pozwanym została rozwiązana, albo wygasła, jak również daty zakończenia stosunku zobowiązaniowego, co prowadzi do wniosku, iż powód w ogóle nie wykazał, że po stronie pierwotnego wierzyciela ukonstytuowało się uprawnienie do nałożenia kary umownej. Powód nie udowodnił również samej wysokości nałożonej kary, ta bowiem była regulowana cennikiem, który to dokument nie został jednak załączony do akt sprawy. Oczywiście jest przy tym, że wysokości kary umownej nie dowodzi złożona przez powoda nota obciążeniowa, wskazać bowiem należy, że sama nota nie stanowi dowodu na wysokość zobowiązania dłużnika. W przeciwnym razie wierzyciel mógłby wystawiać dokumenty księgowe na dowolne kwoty i w oparciu o nie dochodzić ich zapłaty w drodze powództwa cywilnego. Podobnie, w przypadku zaistnienia omyłki pisarskiej w treści noty, wierzyciel mógłby skutecznie dochodzić zapłaty omyłkowo wpisanej kwoty. Tak jednak nie jest, albowiem nota obciążeniowa, tak jak każdy dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dlatego też dokumenty te, o ile nie zostały podpisane przez dłużnika, należy uznawać za dokumenty obejmujące wyłącznie oświadczenie wierzyciela. Tylko w takim zakresie przedstawione przez pozwaną dokumenty księgowe nie budzą wątpliwości Sądu. Sąd podziela przy tym w pełni pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 roku (II CNP 129/07, LEX nr 621237), iż nie sposób, w świetle art. 245 k.p.c. uznać, aby faktura VAT (a więc per analogiam także nota obciążeniowa) miała inną moc dowodową, niż inne dokumenty prywatne (tak też: wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 stycznia 2014 roku, I ACa 622/13, LEX nr 1425358, wyrok SO w Krakowie z dnia 6 grudnia 2013 roku, XII Ga 412/13, LEX nr 1715416; wyrok SO w Gdańsku z dnia 7 lipca 2011 roku, III Ca 126/11, LEX nr 1713955). Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

Wysokości zobowiązania pozwanego z tytułu opłat abonamentowych oraz kary umownej w żaden sposób nie dowodzi również wezwanie do zapłaty wraz z załącznikiem, który to dokument może być postrzegany wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Nie może przy tym ująć uwadze, że w aktach sprawy w ogóle brak jest dowodu nadania, czy też doręczenia wezwania pozwanemu, co podważa jego moc dowodową nawet jako dokumentu prywatnego.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił zasadności i wysokości swojego roszczenia, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich roszczeń w żadnym ze złożonych pism procesowych.

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie uznać należy, że to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że

konieczność wykazania zadłużenia pozwanego istniała już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem. Strona powodowa musiała mieć świadomość niedostatecznej mocy dowodowej złożonych do akt sprawy dokumentów, zwłaszcza, że od początku postępowania była ona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany S. K. ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty 503,18 zł wraz z odsetkami, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.